

# Daria Zawiałow, Z tobą na chacie

Gdy wszystko w sierpniu się rozmywa  
Nawet curry ma pomarańczowe tło  
Coś się kończy, nic nie czeka  
Idę sama, leci już trzydziesty rok  
Patrz jak kapią mi na palce Twoje słowa  
W mieście ich za dużo gra  
Mówisz, że wyglądam ładnie i zapomniałam  
Mógłbyś zacząć jeszcze raz?  
Mieszkałam w telefonie, stojąc na balkonie  
Mijał czas, tak mijał czas

Chcę już mieć dom  
U Ciebie na chacie, z Tobą na chacie  
Nie chcę pić, nie dzwońcie dziś, bo nie-e  
Chcę już mieć dom  
I lato na chacie z Tobą na chacie  
Byłbyś tu, byłbyś tu zawsze  
Chcę już mieć dom  
U Ciebie na chacie, z Tobą na chacie  
Nie chcę pić, nie dzwońcie dziś, bo nie-e  
Chcę już mieć dom  
I lato na chacie z Tobą na chacie  
Byłbyś tu, byłbyś tu zawsze

Każde azjatyckie z Tobą wynagradza  
To, że czasu mamy mniej  
Jeśli będziesz czytać, obok jakoś zniosę  
Wrzesień zawsze lepszy jest  
Właśnie słucham Blondie  
Tak od czterech nocy, nadal nie zatrzyma się  
Chociaż czuję się tu obco  
Mi wypada przecież mówić wszystkim "nie"

Chcę już mieć dom  
U Ciebie na chacie, z Tobą na chacie  
Nie chcę pić, nie dzwońcie dziś, bo nie-e  
Chcę już mieć dom  
I lato na chacie z Tobą na chacie  
Byłbyś tu, byłbyś tu zawsze

Chcę już mieć dom  
Nie chcę pić, nie dzwońcie dziś, bo nie-e  
Chcę już mieć dom  
Byłbyś tu, byłbyś tu zawsze  
Chcę już mieć dom